



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego

w sprawie **skazanego S. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 grudnia 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 17 lipca 2024 r., sygn. akt VIII AKa 72/24

utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w

Warszawie z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt V K 17/22,

1) uchyla zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. także wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 21 marca 2023 r. (sygn. akt V K 17/22) i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 2952 zł, w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postaci

**sporządzenia i wniesienia kasacji oraz za obronę w postępowaniu
przed Sądem Najwyższym.**

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Włodzimierz Wróbel

Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 21 marca 2023 r. (sygn. akt V K 17/22) S. W. wymierzono karę łączną. Sąd, działając na podstawie art. 569 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 24 czerwca 2020 r., połączył kary pozbawienia wolności oraz kary łączne pozbawienia wolności, które zostały orzeczone wyrokami: Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 30 czerwca 2020 roku (sygn. akt VIII K 311/20), Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 24 czerwca 2021 r. (sygn. akt II K 415/21), oraz Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 18 grudnia 2019 roku (sygn. akt II K 909/17). W rezultacie wymierzono mu karę łączną 9 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 lipca 2024 r. (sygn. akt VIII AKa 72/24) wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając orzeczeniu naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, poprzez rażące naruszenie standardu rzetelnego procesu sądowego. Uzasadnił to wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w składzie, który był nienależycie obsadzony, bowiem w składzie sądu zasiadali sędziowie nieposiadający formalnej legitymacji do orzekania (tj. X. Y., X.1 Y.1 oraz X.2 Y.2), co stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Jak wielokrotnie wskazywano w orzecnictwie polskiego Sądu Najwyższego, a także w orzecnictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, problem dotyczący niezależności polskich sądów i ich odpowiedniej struktury ma charakter systemowy. Kwestia ta szczególnie nabiera znaczenia, gdy konkretni sędziowie swoją karierę orzeczniczą zaczynali lub kontynuowali w oparciu o decyzje Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Dotyczy to zwłaszcza sędziów, którzy brali aktywny udział we wspieraniu tzw. „reform” wymiaru sprawiedliwości po roku 2015 i utożsamiali się z wyrażanymi przez ówczesnie rządzących kierunkami zmian. Problem ten nabiera dodatkowego znaczenia w przypadku sędziów, którzy uczestniczyli w procedurze powołania przez niekonstytucyjny organ, jakim jest wspomniana Rada, a także przyjmowali stanowiska z rąk Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego. Działania te prowadziły do jawnego wspierania decyzji, które były jednoznacznie uznawane przez sądy międzynarodowe za naruszające gwarancje prawa do niezależnego sądu ustanowionego ustawą. Ich kariery w strukturze sądownictwa powszechnego, a nawet w Sądzie Najwyższym, były nietypowe, ponieważ awanse do sądów wyższych instancji lub na stanowiska funkcyjne miały bezprecedensowo szybki charakter.

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. (sygn. I KZP 2/22, OSNK 2022, z. 6, poz. 22) podkreślono, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie jest organem tożsamym z konstytucyjnym organem, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności art. 187 ust. 1. W uchwale tej zaakcentowano również konieczność uwzględnienia stopniowości kryteriów doboru sędziów do sądów różnych szczebli, gdzie surowsze wymagania dotyczą sędziów ubiegających się o awans do sądów wyższej instancji.

Taka ocena dotyczy również przypadku sędziego X.2 Y.2. Kwestia kontrowersji wokół jego osoby oraz kariery w wymiarze sprawiedliwości po 2015 roku została kompleksowo zrekapitulowana i omówiona m.in. w sprawie o sygnaturze II

KK 279/24. Jego awanse oraz pełnione funkcje, w tym członkostwo w nowej Krajowej Radzie Sądownictwa w obu kadencjach, budzą poważne wątpliwości co do niezależności sądu, w którego składzie zasiada. Zauważalne powiązania z organami wykonawczymi oraz akceptacja działań niezgodnych z prawem, wprowadzonych w ramach tzw. reform sądowych po 2015 roku, podważają zaufanie do jego obiektywizmu. Sąd, z definicji niezależny, nie może opierać swojej pozycji na bliskich związkach z władzą wykonawczą lub ustawodawczą. Spektakularna kariera sędziego Y.2 po 2015 r., obejmująca awans o dwa szczeble w hierarchii sądownictwa oraz nieukończony awans do Izby Dyscyplinarnej SN, w kontekście zasiadania w KRS, jednoznacznie wskazuje na korzyści odniesione z bezkrytycznego poparcia decyzji politycznych związanych z tzw. reformami wymiaru sprawiedliwości.

Należy również zaznaczyć, że inny członek składu Sądu Apelacyjnego, sędzia X. Y., była wielokrotnie uznawana przez Sąd Najwyższy za osobę, której obecność w składzie sądu stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (przykładowo w sprawach o sygnaturach: II KK 74/22, II KK 76/23, II KK 296/23, II KK 506/23, II KK 37/23, II KK 297/23, II KO 26/24, II KO 20/24, II KK 168/23, II KK 527/23, II KK 368/22). Sędzia X. Y. od 2017 r. pełniła liczne funkcje bezpośrednio związane z decyzjami Ministra Sprawiedliwości, co można uznać za sprzeczne z orzecnictwem trybunałów europejskich w zakresie prawa do sądu niezależnego i niezawisłego. Mimo kontrowersji, w 2018 r. przystąpiła do konkursu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, uzyskując rekomendację KRS pomimo obecności kandydatów z wyższymi ocenami. Ostatecznie została powołana na stanowisko postanowieniem Prezydenta RP z dnia 15 grudnia 2020 r. Przed nominacją, decyzją Ministra Sprawiedliwości, była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a następnie powierzono jej obowiązki sędziego Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, którego prezesem została w 2020 r. To powołanie nastąpiło przez Prezesa SN kierującego Izbą Dyscyplinarną, której brak niezależności został jednoznacznie stwierdzony w orzeczeniach TSUE, ETPCz oraz w uchwałach SN. Fakt wielokrotnego powoływania jej przez Ministra Sprawiedliwości do składów Komisji Egzaminacyjnych dodatkowo wskazuje na ścisłe powiązania z władzą wykonawczą i budzi wątpliwości co do jej niezawisłości. Jej karierze zawodowej

towarzyszyły kontrowersje dotyczące zgodności z zasadami niezależności i niezawisłości sądownictwa, wyznaczonymi przez trybunały europejskie.

Wskazane powyżej uchybienia dotyczące obsady Sądu odwoławczego nie wyczerpują jednak wadliwości, jakimi dotknięte jest procedowanie w niniejszej sprawie. Analiza akt oraz przebiegu postępowania prowadzi do wniosku, że bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zaistniała już na etapie orzekania w pierwszej instancji przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie. W składzie tego Sądu zasiadała bowiem sędzia X.3 Y.3, której status oraz ścieżka awansowa rzutują bezpośrednio na ocenę należytej obsady sądu.

Podobnie jak w przypadku sędziów orzekających w Sądzie Apelacyjnym, ścieżka kariery zawodowej sędzi X.3 Y.3 była przedmiotem wielokrotnej, krytycznej oceny Sądu Najwyższego (m.in. w sprawach o sygnaturach II KK 562/24, II KK 352/24, II KK 502/24, II KK 170/25). Z ustaleń poczynionych w tych sprawach wynika, że w latach 2008–2018 sędzia ta czternaście razy bezskutecznie ubiegała się o awans na stanowisko sędziego sądu rejonowego w procedurach prowadzonych przed prawidłowo ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa. Fundamentalna zmiana w dynamice jej rozwoju zawodowego nastąpiła dopiero w momencie, gdy procesy nominacyjne zaczęły być przeprowadzane przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Sędzia Y.3, ignorując wcześniejsze niepowodzenia w konkursach na niższy szczebel, zgłosiła swoją kandydaturę od razu na stanowisko sędziego sądu okręgowego, uzyskując powołanie przez Prezydenta RP w dniu [...] 2020 r. (M.P. z 2020 r. poz. [...]).

Z perspektywy oceny niezawisłości i bezstronności sądu w rozumieniu standardów konstytucyjnych i konwencyjnych, kluczowe znaczenie mają dalsze etapy jej kariery, które nierozzerwalnie łączą się z działaniami władzy wykonawczej. W dniu 5 stycznia 2023 r., posiadając zaledwie niespełna trzyletnie doświadczenie orzecznicze, sędzia ta zgłosiła kandydaturę na delegację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Mimo wyraźnej, niejednogłośnej i negatywnej opinii Kolegium Sądu Okręgowego oraz Wiceprezesa tego Sądu, którzy wskazywali na trudną sytuację kadrową w jednostce macierzystej, w dniu 14 marca 2023 r. otrzymała ona

wspomnianą delegację. Obiektywnie rzecz biorąc, tak krótki staż pracy na stanowisku sędziego nie pozwala na nabycie doświadczenia niezbędnego do rzetelnego orzekania w sądzie apelacyjnym, co samo w sobie budzi wątpliwości co do merytorycznych przesłanek tej decyzji.

Szczególnie istotny jest kontekst, w jakim doszło do wspomnianej delegacji. Informacja o możliwości delegowania sędziów do II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie pojawiła się krótko po tym, jak z tego wydziału karnie przeniesiono trzy sędziów (X.4 Y.4, X.5 Y.5 i X.6 Y.6) w odwecie za kwestionowanie przez nie legalności KRS oraz nominacji sędziowskich dokonanych z udziałem tego organu. Zgoda sędzi X.3 Y.3 na objęcie delegacji w takich okolicznościach musi być oceniona jako akceptacja „wejścia na miejsce” sędziów poddanych bezprawnym represjom przez ówczesne kierownictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Dalsze awanse funkcyjne, w tym objęcie stanowiska przewodniczącej II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 1 października 2023 r. – będąc sędzią o znikomym stażu i jedynie delegowaną – oraz start w konkursie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego bez żadnego kontrkandydata, potwierdzają tezę o ścisłym powiązaniu jej drogi zawodowej z czynnikami politycznymi i administracyjnymi.

Wszystkie te okoliczności, oceniane łącznie, prowadzą do wniosku, że w przypadku sędzi X.3 Y.3 brak jest gwarancji niezależności od władzy wykonawczej, co w świetle uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20), prowadzi do uznania nienależytej obsady sądu. Skoro uchybienie to wystąpiło już w pierwszej instancji, konieczne stało się uchylenie nie tylko wyroku Sądu Apelacyjnego, ale i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego, gdyż orzeczenie wydane z udziałem osoby powołanej na stanowisko sędziego w opisanych wyżej warunkach dotknięte jest nieusuwalną wadą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

Małgorzata Wąsek-Wiaderek Włodzimierz Wróbel Paweł Wiliński